

GŁOS ŚWIDNIKA Tygodnik

Nr 6 (1354) 12 lutego 1998 r. cena 60 gr

Ukazuje się od 1956 roku

Wszystko zależy od „Huzara”

Plan na przetrwanie

Tylko decyzja rządowa w sprawie uruchomienia strategicznego programu rozwojowego „Huzar” daje PZL Świdnik szansę na osiągnięcie w 1998 roku dodatniego wyniku finansowego. Tegoroczny plan sprzedaży zakłada dostarczenie odbiorcom 13 śmigłowców sokół - dokładnie tyle, ile sprzedano w roku ubiegłym. Jest to - jak twierdzi Mieczysław Majewski, dyrektor naczelny PZL, plan „na przetrwanie” w oczekiwaniu decyzji rządowej.

Spółród 13 sokołów, 8 ma trafić do MON i MSW, 3 odbierze koncern Dawco, kolejne 2 powinny zostać wyeksportowane w systemie akwizycji. Plan zakłada również wyprodukowanie 2 śmigłowców kania. Na jeden z nich firma uzyskała już zamówienie kontrahenta zagranicznego. Po raz pierwszy w planie sprzedaży pojawiają się dwie nowe pozycje: śmigłowce SW-4 i szybowiec PW-6. Pod koniec roku 2 maszyny SW-4 powinny znaleźć właściciela w postaci MON lub MSW. PW-6 ma zostać sprzedany w ilości 6 sztuk. Produkcję jego poprzednika - PW-5 zaplanowano na rekordową ilość - 90. Najbardziej dynamicznie rozwijającą się dziedziną produkcji będą jednak usługi kooperacyjne. Ich wartość ma w bieżącym roku osiągnąć poziom

25 mln zł (równowartość sprzedaży 3 sokołów) przy 13,1 mln w roku 1997. Ponad połowa usług kooperacyjnych wykonywana będzie na zamówienie konsorcjum Airbus.

Ważnymi pozycjami tegorocznego planu sprzedaży są również: części zamienne (17 mln zł) i refundacja prac badawczo-rozwojowych (13 mln zł). W przypadku uruchomienia programu „Huzar” wartość refundacji powinna wzrosnąć do 50 mln zł.

Ogólnie wytwórnia zamierza w 1998 roku sprzedać towary i usługi za 214,7 mln zł (179 mln w 1997 roku). Jeśli rząd podejmie decyzję w sprawie Huzara, kwota ta wzrośnie do 264,7 mln zł. Tylko taki poziom sprzedaży pozwoli na wypracowanie z końcem roku zysku.

Ryszard Cukierman, dyrektor handlowy PZL, wymienia trzy najważniejsze przyczyny ekonomicznych trudności fabryki z marketingowego i handlowego punktu widzenia. Są nimi: trwająca od początku lat 80 recesja na rynku śmigłowcowym, która przedłuża się mimo optymistycznych zapowiedzi zachodnich specjalistów. Kolejną przyczyną, to kryzys na rynku dalekowschodnim, który w ciągu ostatnich lat stał się jednym z najważniejszych dla przedsiębiorstwa. Wystarczy powiedzieć, że od czasu podpisania kontraktów z Birma do Azji trafiły aż 23

Dokończenie na str. 2

„Bądź zdrowy” i wygraj

Redakcyjny konkurs rozstrzygnięty, nagrody rozlosowane

W listopadzie 1997 roku, rozpoczęliśmy konkurs „Bądź zdrowy”. W kolejnych siedmiu numerach gazety drukowaliśmy pytania dotyczące zdrowia, pierwszych sygnałów chorobowych, profilaktyki i pierwszej pomocy, od której często zależy życie człowieka. Komisja konkursowa, w której oprócz przedstawicieli redakcji uczestniczył lek. med. Andrzej Głuszak, prezes stowarzyszenia „Pomoc swojemu sercu”, z przysłanych do redakcji kuponów, wybrała prawidłowe. Przypominamy, że pytania nie były proste i szukanie odpowiedzi mogło przysporzyć trochę kłopotów. Wprawdzie konkurs to zawsze zabawa, ale pytania nie mogły być zbyt łatwe, dotyczyły bowiem ważkiego problemu - zdrowia. Staraliśmy się tak układać pytania by były one jednocześnie wskazówką, jak postępować w określonej sytuacji.

Okazało się, że nasi czytelnicy są niezwykle zorientowani w problematyce zdrowotnej i na większość pytań odpowiadali prawidłowo. Nie sprawiły kłopotów pytania dotyczące nadciśnienia tętniczego, chorób układu krążenia, sposobów zapobiegania tym chorobom a nawet prawidłowo wybrana została liczba

osób (150 rocznie), które w Świdniku zapadają na zawał serca. Nasi czytelnicy dobrze zorientowani są w jakim stopniu zdrowie zależy od sposobu życia, diety, wystrzegania się używek. Dobre odpowiedzi udzielone zostały przy pytaniach dotyczących cukrzycy i gruźlicy. Najwięcej błędnych odpowiedzi zanotowaliśmy w pytaniu o miejsce założenia opaski uciskowej przy krwotoku tętniczym z dłoni i stopy. Najczęściej odpowiadano, że należy założyć ją powyżej miejsca uszkodzenia. Jednak przy krwotoku z dłoni i stopy opaskę uciskową zakładamy powyżej łokcia (na ramie) i powyżej kolana (na udzie). Takie umiejscowienie opaski uciskowej jest właściwe, ponieważ na ramieniu i udzie przyskaskamy tętnicę opaską do kości. Gdy umieścimy ją na przedramieniu i podudziu - naczyńia krwionośne przy ucisku chowają się między dwie kości.

Dokończenie na str. 2

Kto nie był na balu, nie widział

TOWARZYSKI ŚWIDNIK BEZ TAJEMNIC



Wiesław Jaworski zbierający pieniądze na pomoc dla najuboższych dzieci nie ominął stolika państwa Grażyny i Włodzimierza Stańczyków.

Na sobotni bal charytatywny 7 lutego warto było przyjść do stolówki Pracowniczej Fundacji Społecznej dla kilku powodów. Najważniejszym było oczywiście przeznaczenie części dochodów z imprezy na pomoc najuboższym dzieciom Świdnika. Poza tym nie co dzień zdarza się okazja obejrzenia kompletu świdnickiej śmietanki towarzyskiej i wysłuchania ujmującej interpretacji znanego wszystkim od przedszkola standardu „Jedźcie pociąg z daleka” autorstwa Wiesława Jaworskiego, prezesa Klubu Inicjatyw Gospodarczych.

Żeby przysporzyć jeszcze więcej żalu nieobecnym dodajmy, że można było osobiście zobaczyć, wręcz dotknąć nowego burmistrza - Ryszarda Sudolę przybyłego z żoną Stanisławą. Nie można było natomiast spotkać Krzysztofa Michalskiego w zupełnie świeżym wcieleniu wojewody lubelskiego. Wojewoda miał w tym czasie ważne spotkanie, które uniemożliwiło mu przybycie na bal. Pod jego nieobecność pełnią władzy na sali podzielili się z bur-

Dokończenie na str. 3

Torebki w niebezpieczeństwie

Okolice kompleksu pawilonów handlowych przy ul. Kruczkowskiego 6A od dawna mają złą sławę. Wiele razy informowaliśmy o zdarzających się tu napadach i kradzieżach. Kilka dni temu również miał miejsce podobny wypadek. Przecho-dząca w pobliżu baru Bistro kobieta straciła torebkę. Zaskoczona ofiara nie zdołała nawet przyrzec się na pasternikom, którzy wyrwali jej torebkę z ręki i korzystając z zapadającej zmroku szybko zniknęli.

Cheć coś sprzedać, kupić, zamienić - zgłoś się do nas. W „Głosie Świdnika” drobne prywatne ogłoszenia (do 10 słów) możesz zamieścić bezpłatnie. Jedyny warunek to wydanie 60 gr na gazetę i wypełnienie kuponu, który zamieszczamy na str. 4. Oryginalny kupon, możesz złożyć w redakcji osobiście lub przesłać pocztą. Nasza propozycja nie dotyczy podmiotów gospodarczych.

Świdniczanin najlepszym wędkarzem okręgu

Mistrzowskie brania Tokarskiego



7 i 8 lutego nad jeziorem Dratów rozegrane zostały podłodowe mistrzostwa lubelskiego okręgu Polskiego Związku Wędkarskiego. Doskonałe spisała się w tych zawodach reprezentująca Świdnik drużyna kół wędkarskich przy PZL. Indywidualnie mistrzostwa wygrał Zbigniew Tokarski. Zespołowo Zb. Tokarski, Marek Winiarski i Mariusz Paluszek zajęli trzecie miejsce. Zb. Tokarski zakwalifikował się do reprezentacji okręgu, która wyjedzie na mistrzostwa Polski. Termin i miejsce rozegrania mistrzostw zostanie wyznaczone przez Zarząd Główny PZW w zależności od warunków atmosferycznych.

Na zdjęciu stoją od lewej: Bogdan Huczak - kierownik drużyny, Marek Winiarski, Zbigniew Tokarski i Mariusz Paluszek. W dolnym rzędzie - Marian Kaciuć, sędzia kontrolny zawodów i Wacław Szuryga, prezes zakładowego koła wędkarskiego przy PZL Świdnik.

jmr

Mało śniegu, dużo ludzkiej życzliwości

Ferie już za nami

Jak co roku, w czasie zimowych ferii wiele świdnickich instytucji organizowało zajęcia dla najmłodszych mieszkańców naszego miasta. Tradycyjnie już zimowisko dla swych podopiecznych prowadził Komitet Pomocy S.O.S. Prawie 50 dzieci przychodziło na zajęcia do Klubu Twojego Dziecka, który udostępnił swoje pomieszczenia przez dziesięć dni ferii. Organizatorzy zapewnili nie tylko wiele godzin ciekawych zabaw i konkursów, ale także drugie śniadania i obiady. 23 dzieci wyjechało do Wojławic w woj. chełmskim.

Szybko okazało się, że mamy tu wspaniałego sojusznika - mówi Urszula Radek, przewodnicząca Komitetu Pomocy. - Jest nim ksiądz Ryszard Ciosek, proboszcz tutejszej parafii, wcześniej wikariusz w świdnickiej parafii Chrystusa Odkupiciela. To za jego namową mieszkańcy Wojławic pomagali naszym dzieciom owocami i warzywami. Ksiądz Ryszard przyczynił się również do zorganizowania dwóch wycieczek. Dzieci zwiedziły chełmskie podziemia, Krasnobród i Zwierzyniec.

Dokończenie na str. 2

Tajemnicza śmierć w piwnicy

Do ponurej tragedii doszło w minioną sobotę w piwnicy jednego ze świdnickich bloków. Późnym popołudniem sąsiedzi odkryli wiszące ciało 48-letniego mężczyzny. Próby udzielenia pomocy nie dały rezultatu. Jak się bowiem okazało po dokonaniu wstępnych badań lekarskich, mężczyzna nie żył już około 1,5 godziny.

Na razie nie udało się ustalić przyczyn samobójstwa. Mężczyzna pracował, miał normalną rodzinę.

p

Czy „ROTOR” jest jeszcze komukolwiek potrzebny?

KLA(O)PS NIEKONIECZNIE FILMOWY

Za kilka miesięcy Amatorski Klub Filmowy „ROTOR FILM” będzie obchodził 10 rocznicę swoich urodzin. Tak, to już prawie dekada upłynęła od momentu, kiedy grupka zapaleńców postanowiła kręcić w Świdniku filmy. Okazało się, że ci młodzi ludzie nie tylko świetnie czują trudną sztukę reżyserii, czy montażu, ale także zyskują coraz większe uznanie na krajowych i zagranicznych festiwalach, przywołując do naszego miasta nagrody i wyróżnienia. Nie jest jednak łatwo być prorokiem we własnym kraju. Ciągłe kłopoty finansowe i lokalowe, które towarzyszyły klubowi przez owe 10 lat nie ułatwiały pracy, ale też i nie zagrażały poważnie jego istnieniu. Niestety, teraz „rotorowcy” zamiast cieszyć się z jubileuszu, zastanawiają się nad sensem dalszej działalności. O sytuacji klubu rozmawiamy z jego prezesem Tadeuszem Chwałczykiem.

• 4 lutego odbyło się nadzwyczajne posiedzenie AKF „ROTOR-FILM”. O czym dyskutowaliśmy podczas spotkania?

- Przede wszystkim o zbliżającym się jubileuszu. Ustaliśmy, że urodziny „ROTORU”, połączone z

ogólnopolskim konkursem filmowym o tematyce lotniczej odbyłyby się na przełomie wiosny i lata br. Jednak w związku z dramatycznie pogarszającą się sytuacją finansową klubu jesteśmy zmuszeni do odłożenia jubileuszowych przygotowań. Sytuacja jest na tyle po-

ważna, że zastanawialiśmy się nawet nad zawieszeniem działalności.

• Dlaczego rozważane są aż tak drastyczne decyzje?

- Działalność klubu już od dawna kuleje za sprawą ciągłego niedofinansowania. Przysłowiowym gwoździem do trumny stała się tegoroczna podwyżka czynszu za użytkowanie klubowego lokalu, w hotelu „Relaks”, którego właścicielem jest WSK. Zamiast ubiegłorocznej stawki 168 zł, płacimy aż 270 zł. Przekonywałem osoby odpowiedzialne za tę decyzję, że przecież nie korzystamy z urządzeń sanitarnych, gazu, wody tak jak mieszkający hotelu. Spotykamy się tylko raz lub dwa razy w tygodniu, korzystając jedynie z energii elektrycznej.

Dokończenie na str. 3

Redakcyjny konkurs roztrzygnięty, nagrody rozlosowane

Dokończenie ze str. 1

Wśród uczestników konkursu, którzy przysłali prawidłowe odpowiedzi wylosowano trzy nagrody.

Pierwszą nagrodę-garnki ze stali nierdzewnej wylosowała **-Anika Knera**, aparat do mierzenia ciśnienia - **Jacek Rogowski**, filtr do wody - **Teofila Próchniak**.

Dodatkowe nagrody - książki o zasadach zdrowego żywienia ufundowane przez stowarzyszenie "Zdrowa Rodzina" rozlosowane zostały wśród wszystkich uczestników konkursu. Książki otrzymują: **Danuta Obarym-ska, Danuta Galas, Edwarda Malec**.

Zarząd Zakładowy Polskiego Związku Wędkarskiego WSK Ś-K orga-nizuje 15.02.98 r. o godz. 10.15 (drugi termin) zebranie sprawozdawczo-informacyjne wędkarzy koła.

Zebranie odbędzie się w Świetlicy Środowiskowej Miejskiego Ośrodka Kultury, ul. Kardynała Wyszyńskiego 14, (stary Pewex).

Zarząd Koła

MIĘJSKI OŚRODEK KULTURY w Świdniku

zaprasza na **TURNIEJ ŚRODOWISKOWY** organizowany w ramach **XLIII Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego w kategoriach:**

- recytacja
- poezja śpiewana
- wywiedzione ze słowa
- teatr jednego aktora

Turniej odbędzie się 14.02.98 r. o godz. 17.00 w Artystycznej Świetlicy Środowiskowej

Małgorzata Rabae, Monika Jaszczuk, Wanda Sysa, Marta Filipczak.

Fundatorami trzech pierwszych nagród są: Przedsiębiorstwo Innowacyjno-Wdrożeniowe "Ulrich" Krzysztofa Ulricha, stowarzyszenie "Pomoc swojemu sercu", sklep "Kamil" Bożeny Karczmarczyk.

Zwycięzców konkursu zapraszamy po odbiór nagród do redakcji w piątek 13 lutego.

-Konkurs "Bądź zdrowy", to ciekawa i pożyteczna forma edukacji medycznej-powiadzał prezes stowarzyszenia "Pomoc swojemu sercu" lek. med. Andrzej Głuszak. Jak ważna jest prawidłowa pomoc wiedza najlepiej osoby, którym w obliczu zagrożenia takiej pomocy udzielono. W krajach gdzie od wielu lat prowadzi się szeroką akcję i naukę pierwszej pomocy w nagłych wypadkach, zdecydowanie wzrósł procent uratowanych ludzi. Nie można tego osiągnąć od razu. Trzeba wielu lat pracy ze strony różnych instytucji. W edukacji społeczeństwa

ważna jest też profilaktyka. Przełamywanie oporów i złych wzorców propagowanych przez lata, gdy za zdrowie pacjenta odpowiadała tylko służba zdrowia, nie jest łatwe. Pociągający jest jednak fakt, że coraz więcej osób zaczyna sobie zdawać sprawę z tego, że aż w 50% nasze zdrowie zależy od nas samych, czyli od tego, jak żyjemy, jakie wartości są dla nas najważniejsze, co jemy, czy wystrzegamy się używek.

Należy pamiętać, że jeżeli w rodzinie występowała jakaś choroba, to w szczególny sposób należy przestrzegać czynników ryzyka jakie przyczyniają się do jej powstania. Z troski o własne zdrowie nikt nas nie zwolni. Natomiast troski o zdrowie powinny nas uczyć wszystkie instytucje państwowe od przedszkola zaczynając. Każda forma nauki jest dobra. Przykładem tego jest właśnie zorganizowany przez gazetę konkurs.

i.w.

Plan na przetrwanie

Dokończenie ze str. 1

trafiły aż 23 sokoły. Dyrektor R. Cukiernik przewiduje czasowe zamknięcie się tych rynków przed naszymi wyrobami. W tej sytuacji problematyczny staje się sens dalszej współpracy handlowej z koncernem Daewoo.

Dlatego też decydujący o przyszłości fabryki będzie sposób rozwiązania przez rząd problemu "Huzara". 80% światowej sprzedaży śmigłowców, to maszyn wojskowe. Tylko osiągnięcie przez uzbrojonego sokoła poziomu technicznego wymaganego przez krajowych i zagranicznych kontrahentów wojkowych (realizacja programu "Huzar" gwarantuje taki poziom) daje szansę liczącego się istnienia na rynku w najbliższych latach. Dużą wagę należy również przyłożyć do rozwoju usług kooperacyjnych. Możliwości rozwoju są w tej dziedzinie w dalszym ciągu limitowane jedynie zdolnością wykonania w szybkim tempie produkcji na najwyższym światowym poziomie jakościowym i elastycznością w dostosowaniu się do potrzeb rynku.

Styczeń '98 był pod względem sprzedaży i finansów tradycyjnie najgorszym miesiącem roku. Brak ostatnich podpisów pod kontraktem na dostawy sokółów dla Ministerstwa Obrony Narodowej i bardzo intensywny sprzedaż w grudniu roku ubiegłego sprawiły, że miniony miesiąc przyniósł wpływy w wysokości jedynie około 4 mln zł i - co za tym idzie - ujemny wynik działalności za styczeń.

PZL Świdnik zatrudnia aktualnie około 4 tysięcy pracowników. Plan zatrudnienia przewiduje zmniejszenie tej liczby do poziomu 3716 osób. Powinno się to w większości odbyć drogą naturalnych odejść z zakładu.

jmr

Dokończenie ze str. 1

Także w Świdniku mamy oddanych przyjaciół, którzy wsparli nas w czasie ferii. Piekarnia PSS Spółem dostarczała słodkich bułeczek, z pomocą finansową pospieszyli: pracownicy świdnickiego oddziału Banku Depozytowo-Kredytowego, firma Rethmann oraz Danuta Rudzka i Krzysztof Niespodziewany. Szczególną opieką otoczone zostały odpoczywające w Świdniku dzieci z

Ferie już za nami

dotkniętego ubiegłoroczną powodzią Lysakówka. Danuta Polak obdarowała je tenisówkami, Artur Borowiec ubrał w dresy, natomiast Danuta Całka zapewniła kilka godzin wymyślenia zabawy w lubelskim Centrum Rozrywki.

Bardzo udane zimowisko prowadziły panie z Akcji Katolickiej, zrzeszone we wspólnotach przy kościele pw. Chrystusa Odkupiciela. Ustępione przez księdza proboszcza Andrzeja Kniżnia sale katechetyczne po prostu pękały w szwach. Pierwszego dnia przyszło 65 dzieci, następnego ponad 80. Były wśród nich przedszkolaki i uczniowie ostatnich klas szkół podstawowych. Mimo, że zajęcia rozpoczynały się o godz. 10, pierwsi chętni zjawiali się przed drzwiami plebanii już godzinę wcześniej. Oprócz zajęć plastycznych, ruchowych i wycieczek program zimowiska obejmował również katechezy. Na wyraźne prośby dzieci opiekujące się nimi panie przygotowywały kanapki i herbatę. Było to możliwe dzięki pomocy ludzi dobrej woli, którzy zareagowali na prośby organizatorów. Pieczywo dostarczano z piekarni Romana Joci i PSS Spółem. Codziennie świeżą według przysyłali pp. Chwiejczakowie, właściciele zakładu mięsnego. Pozostałe produkty - masło, szczypiorek, ogórki, przynosił tutejsi parafranie.

Tegoroczne ferie były też okazją do bliższego zapoznania się z internetem. Wiele młodych świdniczan spędziło je przed komputerami w internetowej kafejce działającej przy kościele pw. NMP Matki Kościoła.

dan

Serdeczne pozdrowienia z zimowiska w Wojstawicach przesyłają dzieci ze Świdnika. Jest tu bardzo miło i wesoło. Mamy różne konkursy. Jeździmy na wycieczki. Dzisiaj byliśmy w Zamościu, Zawierzu i Krasnobrodzie. We wtorek mamy jechać do Chelma.

Dziękujemy Komitetowi Pomocy SOS za zorganizowanie zimowiska.

Zarząd Miasta Świdnika

ogłasza przetarg na wymianę w granicach administracyjnych miasta Świdnika, starych wiat przystankowych na nowe, wielofunkcyjne obiekty przystankowe o modułowej konstrukcji - polegającą na dostawie i montażu obiektów przystankowych na koszt Inwestora-Dostawcy, w ilości i miejscach lokalizacji uzgodnionych z Zamawiającym, w zamian za możliwość prowadzenia działalności handlowej i reklamowej na tych obiektach.

Bliższych informacji na temat przetargu oraz materiały przetargowe można uzyskać w Wydziale Infrastruktury Komunalnej i Inwestycji Urzędu Miejskiego w Świdniku przy ul. Kard. Stef. Wyszyńskiego 15, pok. 207, telefon 468-66-72, fax 468-66-08.

Oferty przetargowe zgodnie z wymaganiami specyfikacji istotnych warunków zamówienia, można składać w sekretariacie Burmistrza Miasta Świdnika w terminie do dnia 10 marca 1998 r. do godz. 15.00



Średnie Studium Zawodowe o kierunku ogólnomechanicznym

- ostatnią szansą dla osób pragnących zdobyć średnie wykształcenie w okresie 1 roku

Rozpoczęcie kursu przygotowującego do egzaminów eksternistycznych przed Państwową Komisją Egzaminacyjną w dniu 21 II 98, godz. 10.

Zapisy prowadzi Ośrodek Kształcenia Zawodowego ZDZ ul. Kopernika 9a, tel. 751-60-40, w godz. 12-16.

Komunikat Wydziału Infrastruktury Komunalnej i Inwestycji Urzędu Miejskiego w Świdniku

Działając w oparciu o przepisy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych (Dz.U. Nr 14 poz. 60 z p. zmianami) przypomina się wszystkim zainteresowanym, o obowiązku uzyskania zezwolenia na prowadzenie wszelkich robót w pasie drogowym dróg lokalnych miejskich.

Za zajęcie pasa drogowego na cele nie związane z budową, modernizacją, utrzymaniem i ochroną dróg i za umieszczenie w nim urządzeń nie związanych z funkcjonowaniem dróg pobierane będą opłaty, zaś za nie dotrzymanie warunków zezwolenia oraz za zajmowanie pasa drogowego i za umieszczenie w nim urządzeń nie związanych z funkcjonowaniem dróg, bez zezwolenia, pobierane będą kary pieniężne.

Wysokość opłat i kar określa rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie wykonania niektórych przepisów o drogach publicznych (Dz.U. Nr 6 z 1986 r. poz. 69 z p. zmianami).

Wniosek o wydanie zezwolenia na zajęcie odcinka pasa drogowego należy złożyć zarządowi drogi co najmniej z 3-miesięcznym wyprzedzeniem.

Wniosek powinien zawierać nazwę jednostki, cel, lokalizację, powierzchnię oraz planowany okres zajęcia odcinka pasa drogowego oraz plan sytuacyjny odcinka pasa z podaniem jego wymiarów.

Po otrzymaniu opinii zarządu drogi, zajmujący pas drogowy jest obowiązany na miesiąc przed planowanym zajęciem pasa przedstawić zarządowi drogi projekt sposobu zabezpieczenia terenu pasa drogowego zgodnie z wymaganiami bezpieczeństwa ruchu drogowego, projekt organizacji ruchu drogowego w rejonie przewidywanego zajęcia pasa, plan sytuacyjny pasa drogowego przewidywanego do zajęcia oraz harmonogram robót umożliwiający ich wykonanie w określonym terminie - uzgodnione z zarządem drogi i właściwym dla danej drogi organem zarządzającym ruchem.

Po otrzymaniu tych dokumentów zarząd drogi wydaje zezwolenie na zajęcie pasa drogowego.



„Głos Świdnika” - Tygodnik WSK PZL i Zarządu Miasta Świdnika redaguje zespół w składzie: Jan MAZUR (redaktor naczelny), Irena WIERZCHOŚ (sekr. redakcji), Sławomir SOCHA (redaktor techniczny), Anna KONOPKA, Danuta JAŚNICKA (korekta), Mieczysław KRUK, Jacek KOSIERB (stali współpracownicy). Adres redakcji: 21-045 Świdnik, al. Lotników Polskich 1, skr. poczt. 10, tel/fax 468-74-54, 751-20-61 wewn. red. 51-51 i 53-67. Skład i łamania: redakcja. Nakład 2300 egzemplarzy. Druk: Przedsiębiorstwo Poligraficzno-Handlowe z udziałem ZBZZ, sp. z o.o. Lublin, ul. Spadochroniarzy 5A. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i zmian artykułów. Za treść ogłoszeń reklamowych oraz wkładek związkowych „Grot” i „Panorama Związkowa” redakcja nie odpowiada.

Od projektu do druku!

Drukarnia
PRZEDSIĘBIORSTWO POLIGRAFICZNO-HANDLOWE
z udziałem ZBZZ Sp. z o.o.

Polecamy wysokiej jakości usługi poligraficzne

- Skład komputerowy, łamania
- Druki akcydensowe, etykiety
- Wydawnictwa dziecięce
- Czasopisma
- Afisze, programy, foldery
- Druki numerowane
- Ostrzenie noży introligatorskich

20-043 Lublin
ul. Spadochroniarzy 5a

tel. (081) 74-23-369
tel./fax (081) 53-33-741
tel. wojewski
18-33-69

Konkurencyjne ceny!

TOWARZYSKI ŚWIDNIK BEZ SEKRETÓW



Dokończenie ze strony 1
mistrzem przewodniczącym Rady Miasta Włodzimierz Stańczyk i prezes zarządu PZL-Świdnik Mieczysław Majewski.

Biznes reprezentowany był przez prawie wszystkie znaczące rody: Gajewskich, Krzyżowskich, Rosolów, Ulrichów, Pejów, Wawrzyszów (w tym przypadku trafne będzie chyba określenie „ród in spe”) i wielu innych, których nie sposób wymienić. Na zawartość ich portfeli „czyhali” Katarzyna Olechnowicz - prezes rejonowego oddziału PCK i Andrzej Slotwiński - wiceprzewodniczący zakładowych krwiodawców WSK. Oboje dwóili się i troili, by jak najkorzystniej sprzedać

przekazane na aukcję charytatywną fanty, głównie w postaci obrazów pędzla Jana Romankiewicza i pluszowych „kropelek krwi”. Te ostatnie zrobiły prawdziwą furorę przechodząc w ręce nowych właścicieli za 150, a nawet 200 zł. Mniej efektownie, za to bardziej efektywnie poradził sobie Wiesław Jaworski, który po prostu przeszedł ze szklanym naczyniem wzdłuż wszystkich stolików zbierając pieniądze na cele charytatywne. Spory dochód przyniosła również loteria fantowa. Kupując jej losy można było ubrać całą rodzinę w gustowne body oraz figi damskie.

Polityczno-biznesowej całości 80 halujących par dopełniał artystyczny akcent w postaci Piotra Dumy, dyrekto-

ra Miejskiego Ośrodka Kultury przyobleczonego w śnieżnobiałą sznurowaną koszulę w stylu filmowych amantów z lat 30.

W trakcie licznych konkursów wybrano mistra bału i najlepiej tańczącą parę. Przy wyborze mistra najbardziej aktywną sędzią była pani Elżbieta Majewska. Jej mąż wszedł w skład komisji oceniającej pary taneczne. Kwalifikacji dyrektorowi nie brakowało, o czym można się było przekonać obserwując jego własny, lekko dżeczający styl tańca. Warto dodać, że tym razem władza znalazła się niejako po obu stronach barykady, jako że

w szranki konkursowe stanęli państwo Stańczykowie. Mamy nadzieję, że nie przeszkodziło to komisji w dokonaniu obiektywnej oceny.

Bał trwał do rana. Dokładnej godziny jego zakończenia autor relacji nie jest w stanie podać, jako że nie doczekał finału, co nie znaczy że opuścił salę pod przymusem, bądź nie o własnych siłach.

Ponieważ w czasie, gdy otrzymujecie Państwo do rąk 6 numer „Głosu Świdnika” odbywa się spotkanie podsumowujące Bał Charytatywny '98, o jego finansowych efektach napiszemy za tydzień.

Jan Mazur

Jerzy Krzyżowski przysięga spódnice, którą właśnie był wygrał w loterii.



Z redakcyjnej poczty



„ŻÓŁTKI” - DOBRODZIEJSTWO, CZY UTRAPIENIE?

Kiedy w drugiej połowie 1997 roku na ulicach Lublina i Świdnika pojawiły się żółte mikrobusy Lubelskiej Korporacji Komunikacyjnej szybko nadano im przezwisko „żółtki”. Mimo, że dotychczasowi przewoźnicy wydali im bezpardonową wojnę polegającą na zajeżdżaniu drogi, „rozmiękczaniu trasy” Lublin - Świdnik (tzn. kursowaniu co 5 minut po cenie niższej od mikrobusów), niewybrednych atakach słownych (ustnie i w prasie) a nawet (podobno) wyznaczeniu (przez „nieznanych sprawców”) specjalnej „premi” za wybijanie szyb w żółtych autobusach - to i tak sympatia mieszkańców była za nową komunikacją. Wszyscy bowiem pamiętali „tragizm sytuacji” wynikający z monopolu PKS-u zanim pojawili się prywatni przewoźnicy. Zaczęto nawet mówić o tzw. „prawie Kalego”, zgodnie z którym: Dobrze jest gdy Kali kraść krowę, lecz bardzo źle, gdy odbierać krowę Kalemu. Tak samo w przypadku przewoźników prywatnych, którzy niegdyś walczyli z monopolu PKS, teraz nie chcą nowej konkurencji. Lubelska Korporacja wprowadziła 4 trasy, nadając im 4 kolory na każdą z nich i mimo, że nie było pismem rozkładu jazdy, to „żółtki” jeździły w miarę tak samo każdego dnia. W radio podawano komunikaty, że LKK w Lublinie (przy ul. Męczenników Majdanka) zatrudni kierowców, co było znakiem, że firma się rozwija. No i nagle gdzieś po Nowym Roku (1998) czar sielanki przysł. Zdarzały się coraz większe niedociągnięcia kierowców (np. ustalenie rozkładu jazdy na 1 minutę przed „prywatnym” i na 2 min. przed PKS- podczas gdy podróżni, jeśli spóźnili się na zamykający stawkę peleron PKS, to musieli czekać od 13 do 18 minut na otwierający nowy peleron mikrobus).

Pewnego dnia przyszli do mnie znajomi i opowiedzieli mi jak to jadąc w sobotnie popołudnie ze Świdnika na Dworzec Północny w Lublinie kierowca „żółtka”, po dojechaniu na Plac Wolności w Lublinie zakomunikował, że dalej nie jedzie, bo go krótkofalówka wywija na przewóz gości weselnych z Al. Kraśnickich, a więc z zupełnie innego fragmentu miasta, niż ten do którego miał jechać. Powiedział również, że z Pl. Wolności i okolic jest wiele autobusów na dworzec Północny. Ludzie się oczywiście nie zgodzili, a więc podwóził ich „w dół” do Al. Tysiąclecia (obok Zamku), zgasił motor i oznajmił: „A teraz sp...” (co w kulturalnej mowie znaczy: proszę łaskawie opuścić pojazd). Kiedy zdenerwowani pasażerowie zadzwonili pod numer telefonu widniejący z tytułu każdego „żółtka” nikt oczywiście nie odbierał, a kiedy wreszcie zadzwonili się w poniedziałek, to usłyszeli, ... że „coś się Państwu przywodziło, bo przecieć to niemożliwe”. I tu wszelka gadka się urwała, bo pan w słuchawce miał inną pracę, niż wysłuchiwanie natrętnych petentów. Okazało się, że to nie pierwszy incydent. Na początku lutego, od innych znajomych dowiedziałem się ciekawszej rzeczy. Również w sobotę stałe grono sympatyków „żółtka” w Świdniku oczekiwało jak zawsze na przyjazd ich mikrobusu. Tamtej soboty rzeczywiście czekali, i to nawet długo, tak długo... że w końcu pojechali innym kursem i nie na Al. Kraśnickie jak chcieli, lecz tylko do dworca PKP. Gdy zadzwonili do Korporacji, tym razem odezwał się miły głos, który na początku próbował ich zbyle stale tłumaczyć, że „przecieć nie ma problemu”, lecz gdy został poproszony o połączenie z jego szefem, wtedy jeszcze uprzejmie wyjaśnił znajomym, „faktycznie kursu na Kraśnicką nie było, bo oni próbują teraz podbić!!! miasto Kraśnik”. A więc wyszło sztydo z worka: cała uprzejmość „żółtków” poszła tym razem do Kraśnika, aby po jakimś czasie pójść gdzieś w nowe „podbijane” miejsce zostawiając po sobie... już wiadomo co. Puenta jest krótka: prywatni przewoźnicy ze Świdnika zamiast narażać na „żółta” konkurencję powinni sami wejść na trasy, które „żółtki” obsługują niezależnie, zaś prezydent Lublina, jak i burmistrzowie miast do których jeżdżą mikrobusy LKK winni zażądać powieszenia stałych rozkładów jazdy i ściśle owe rozkłady nadzorować, bo jak nie, to może być epidemia... „żółtaczki firmy LKK”. I jeszcze jedno - ja jestem za konkurencją, konkurencją która jest motorem postępu, a nie denerwowania ludzi.

Z poważaniem ZAK

KLA(O)PS NIEKONIECZNIE FILMOWY

Dokończenie ze str. 1

W ubiegłym roku otrzymaliśmy z Urzędu Miasta zaledwie 3 tys. zł dotacji. To niewiele w stosunku do potrzeb. W tej sytuacji, gdy dwie trzecie naszych funduszy, pochłania czynsz, nie ma mowy o normalnej działalności.

• Jak ta trudna sytuacja odbija się na pracy klubu?

Przed wszystkim nie bierzemy już udziału w międzynarodowych konkursach filmowych, a coraz rzadziej startujemy w konkursach krajowych. Dla porównania - w 1996 roku zaliczyliśmy aż 12 imprez, zaś w 1997 r. tylko 4. Obecnie autor filmu biorący udział w przeglądzie musi uiścić tzw. opłatę projekcyjną, w wysokości 10 zł za każdy film. Jeśli ktoś wysłał kilka filmów, to automatycznie wzrasta opłata projekcyjna. Do tego należy jeszcze dodać koszty podróży. Oczywiście, można nie jeździć na przeglądy, wystawiać tylko filmy, ale wówczas autor filmu traci niepowtarzalną możliwość konfrontacji własnej pracy z dokonaniem innych twórców, wysłuchania recenzji krytyków i znawców tematu. Tylko na przeglądzie można dowiedzieć się, jak robić dobre filmy. Jest to więc bardzo ważny element edukacji. I jeśli młody człowiek, który jeszcze na siebie nie zarabia musi z własnej kieszeni wyłożyć kilkadziesiąt złotych na jeden tylko festiwal, to już pojawia się problem. Kiedyś klub zwracał połowę kosztów za przegląd, a w przypadku wygranej cały koszt. Teraz jest to niemożliwe. W tym roku nie wystaliśmy jeszcze żadnego filmu, nie kupiliśmy także wielu potrzebnych klubów urządzeń, zaś na naprawę i konserwację sprzętu pokryliśmy z własnych, prywatnych funduszy.

• Wiele osób, które zajmują się w Świdniku sprawami kultury uważa, że receptą na finansowe problemy „ROTORU” byłoby równoległe prowadzenie działalności usługowej, tzn. filmowanie chrztów, ślubów, czy innych uroczystości rodzinnych...

- Owszem, ale proszę pamiętać, że podjęcie tego typu działalności wiąże się również z zatrudnieniem księgowego i konserwatora sprzętu, którym trzeba także zapłacić, a zysk z działalności usługowej nie przyszedłby z dnia na dzień. Z kolei nie wszystkie uroczystości mają miejsce w Świdniku, a więc pojawia się kolejny problem - trans-

port. Wożenie sprzętu filmowego autobusem jest cokolwiek kłopotliwe. Nie wspomnę już nawet o tym, że ceremonie kościelne można filmować dopiero po przejściu stosownego kursu i zdobyciu zezwolenia, to też wiąże się z kosztami. A poza tym nie widzę powodu, aby młodzi ludzie zamiast spełniać się artystycznie, obsługiwali do rana imprezy, na których często podaje się alkohol.

• Niedawno Miejski Ośrodek Kultury powiększył się o nowe pomieszczenia, w których do niedawna miały siedzibę sklepy Społem. Czy nie byłoby korzystniej wprowadzić się do tych pomieszczeń?

- Piotr Duma, szef MOK-u zwrócił się do mnie z propozycją współpracy. Jest jednak jeszcze wiele spraw, które wymagałyby sprecyzowania. Wstępny plan zakładał, że otrzymamy pomieszczenia sąsiadujące z salą prób orkiestry dętej. W tej sytuacji nie pomogłaby nam żadna izolacja dźwiękowa. Ale powiedzmy, że dogadamy się z orkiestrą i tak ułożymy plan zajęć, by wzajemnie sobie nie przeszkadzać. Nie wiemy także jaki będzie nasz status w MOK, jak będzie wyglądała własność sprzętu, nie znamy zasad, na jakich korzystalbymy z lokalu. Poza tym wciąż trwają tam prace adaptacyjne.

• Jakie refleksje nasuwają się Panu w związku z nadchodzącym jubileuszem?

- Myślę, że „ROTOR” przez te minione lata stał się dla młodych ludzi przystanią i szansą na kulturalne spędzenie czasu. Zamiast nadużywać alkoholu, czy wódcę się bez celu po ulicach, mogli przyjść do klubu i zrobić coś pożytecznego dla siebie i dla swojego miasta. Dla wielu z nich wprawki kręcone w „ROTORZE” stały się początkiem kariery zawodowej. Wymienię tu choćby Mariusza Jurka i Tomasza Okonia, którzy pracują obecnie w Telewizji Lublin, Pawła Halskiego, studiującego w Wyższej Szkole Aktorskiej, Teatralnej i Filmowej w Katowicach, czy Jarosława Kulczyckiego, pracującego w świdnickiej „kablówce”. Chociaż teraz klub liczy zaledwie 6 najwytrwalszych członków, to nie przerywamy pracy. Czy zaczniemy drugą dekadę działalności - czas pokaże.

Rozm. (sls)

AUTORYZOWANY
PRZEDSTAWICIEL
Plus
GSM

TKS

Autoryzowany przedstawiciel PLUS GSM
Telewizja Kablowa Świdnik sp. z o.o.
Centrum Informacyjno-Handlowe TKS
ul. Wyszyńskiego 6

Kontakt i swoboda

Plus GSM to pełna swoboda i kontakt.

Tylko do końca lutego możesz zostać abonentem sieci Plus GSM już za 100 złotych netto. Do wyboru masz markowe telefony cyfrowe w doskonałym cenie. Nie czekaj, odwiedź punkt sprzedaży sieci Plus GSM, a potem pakuj telefon i jazda na narty. Z sieci Plus GSM możesz teraz korzystać w niemal każdej górskiej miejscowości w całej Europie, a dzięki światłowemu zasięgowi na drogach będziesz w stałym kontakcie już w trakcie podróży.



KUPON NA BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DROBNE DO 10 SŁÓW

Treść

Imię i nazwisko

Adres

OGŁOSZENIA DROBNE

Piękne młode koty różnej maści oddam. Tel. 751-24-72.

B-34

Sprzedam działkę w ogrodzie „Konwalia”. Tel. 751-39-34.

B-35

Pomoc w rozliczeniach rocznych PIT-97. Tel. 468-36-38.

B-36

Sprzedam suknię ślubną, ubraną dla chrzta dla dziewczynki (3-6). Tel. 468-46-55.

B-37

Podejmę się sprzątnięcia w gabinetach lekarskich. Tel. 751-20-58.

B-38

Duży wybór jablek oferuje gospodarstwo sadownicze Franciszków 64. Tel. 467-01-45.

B-39

Sprzedam malucha po wypadku. Tel. 468-05-88.

B-40

Parter domu 130 mkw. wynajmę firmie. Przystosowany do wszelkiej działalności. Tel. 468-24-93.

B-43

Panie szedelkujące i haftujące, proszę o kontakt. Tel. 468-78-84.

B-41

Sprzedam Fiata 126 p. 650, 84 rok. Tel. 751-51-52.

B-42

Wywóz nieczystości płynnych. Tel. 745-21-63, 744-92-49.

D-11

Gładź, malowanie, solidnie, szybko, tanio. Tel. 748-12-28.

D-12

Usługi stolarsko-tapicerskie, remonty tapicerki, zabudowa wnęk i kuchni. Świdnik, ul. Przemysłowa 2, tel. 468-49-75.

D-10

Dr med.
Barbara Brodałko
spec. chorób wewnętrznych i cukrzycy

poniedziałek godz. 16-18
piątek

tel. dom. 747-12-45
tel. służb 751-48-81
ul. Niepodległości 13

R-17

**PIĄTEK 13.02.98**

- 9.00 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKŚ
9.10 - KĄCIK MELOMANA - program muzyczny (powt.)
16.00 - Program dnia
16.05 - OGNIE SA JESZCZE ŻYWE - dramat prod. polskiej
17.30 - BAJKI POLSKIE - bajki dla dzieci - cz. 11
18.00 - Z ZIEMI I Z POWIETRZA - film przyrodniczy - cz. 19
18.30 - SERWIS INFORMACYJNY
18.45 - PUNKT ZACZEPIENIA - program publicystyczny
19.00 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKŚ
19.10 - KINO „LOT” ZAPRASZA
19.15 - Premiera w TKŚ: SPOTKANIE NA ATLANTYKU - film prod. polskiej
21.03 - ŻYCIE JAK LOTERIA - film obyczajowy - cz. 8
22.00 - Powtórka dla roztargnionych: BIAŁA WIZYTÓWKA - film historyczny prod. polskiej - cz. 1
23.00 - SERWIS INFORMACYJNY
23.15 - Program na sobotę

SOBOTA 14.02.98

- 15.00 - Program dnia
15.05 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn Sieci Promocji Handlowo-Usługowej
15.15 - PUNKT ZACZEPIENIA - program publicystyczny (powt.)
15.30 - SZUKAJĄC WIATRU - film dokumentalny
15.55 - Popołudniowe kino TKŚ: MONTHY PYTON I ŚWIĘTY GRAAL - komedia prod. angielskiej
17.30 - BAJKI POLSKIE - bajki dla dzieci
18.00 - Z ZIEMI I Z POWIETRZA - film przyrodniczy - cz. 20
18.30 - NIE SAMYM CHLEBEM - program społeczno-katolicki
18.50 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn Sieci Promocji Handlowo-Usługowej
19.00 - EXODUS - film dokumentalny
19.25 - WIEK XXI (POZA ROK 2000) - film popularno-naukowy
20.10 - Premiera w TKŚ: CZTERDZIESTOLETNIK - komedia prod. polskiej - odc. 14
21.03 - AMERYKANSCY GLADIATORZY - gra telewizyjna - cz. 15
22.00 - Powtórka dla roztargnionych: SPOTKANIE NA ATLANTYKU - film obyczajowy prod. polskiej
23.45 - NIEWINNE PANIENKI I ISTOTA Z PIEKIEL RODEM - horror prod. USA
01.20 - Program na niedzielę

NIEDZIELA 15.02.98

- 15.00 - Program dnia
15.05 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn Sieci Promocji Handlowo-Usługowej

Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego „PZL - Świdnik” SA

Dział Gospodarki Materialowej - Sekcja Uplynnien prowadzi sprzedaż materiałów po obniżonych cenach w następującym asortymencie:

- stalowe - blachy, rury, pręty, druty, taśmy
 - aluminiowe - blachy, rury, druty, kształtowniki, profile
 - normalia - nitry, śruby, zawleczki, podkładki, pierścienie Segera, Oringi
 - łożyska
 - silniki elektryczne, pompy
 - elektronika - potencjometry, oporniki, kondensatory, rezystory
 - szkło organiczne („pleksi”) przezroczyste i kolorowe
 - artykuły tekstylne - taśmy, nici, tkaniny szklane
 - armatura wodno-kanalizacyjna - zawory, kształtki
- oraz wiele innych atrakcyjnych materiałów.

Sprzedaż prowadzi i informacji udziela Sekcja Uplynnien PGM - 1
tel. 751-20-61, wew. 57-36.

- 15.15 - NIE SAMYM CHLEBEM - program społeczno-katolicki (powt.)
15.35 - Z PLANU FILMOWEGO - magazyn filmowy
15.55 - Popołudniowe kino TKŚ: ŚMIERĆ NA RATY - komedia prod. USA
17.30 - BAJKI POLSKIE - bajki dla dzieci - cz. 13
18.00 - WIELKA SAGA ZWIERZĄT - film przyrodniczy - cz. 1
18.30 - ODKURZONE PRZEBOJE - z archiwum TKŚ
18.50 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKŚ
19.00 - ZAGADKI PRZYSZŁOŚCI - film popularno-naukowy - cz. 20
19.30 - Premiera w TKŚ: OKO KRYSZTAŁU - film przygodowy prod. USA
21.03 - NIEBEZPIECZNA KOBIETA - dramat prod. USA
22.45 - Powtórka dla roztargnionych: CZTERDZIESTOLETNIK - komedia prod. polskiej - odc. 14
23.35 - ALICE, TA SŁODKA ALICE - horror prod. USA
01.20 - Program na poniedziałek

PONIEDZIAŁEK 16.02.98

- 9.00 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn Sieci Promocji Handlowo-Usługowej
9.10 - ODKURZONE PRZEBOJE (powt.)
16.00 - Program dnia
16.05 - Tylko w poniedziałek: NIEBEZPIECZNA KOBIETA - serial prod. australijskiej - cz. 41
17.00 - ZAGADKI PRZYSZŁOŚCI - film popularno-naukowy - cz. 21
17.30 - PRZYGODY SALTIEGO - film dla dzieci - cz. 9
18.00 - WIELKA SAGA ZWIERZĄT - film przyrodniczy - cz. 2
18.30 - MAGAZYN SPORTOWY
18.45 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKŚ
18.55 - MEDYK - magazyn medyczny
19.00 - KINO „LOT” ZAPRASZA
19.05 - ENCYKLOPEDIA AUDIOWIZUALNA - FRANZ KAFKA
20.00 - Premiera w TKŚ: DEKALOG VI - dramat prod. polskiej
21.03 - NOWA FALA 74,5 MHz - serial obyczajowy - cz. 29
22.00 - RESOVIA RZESZÓW - AVIA ŚWIDNIK - relacja z meczu piłki siatkowej
23.00 - Powtórka dla roztargnionych: OKO KRYSZTAŁU - film przygodowy prod. USA
00.30 - Program na wtorek

WTOREK 17.02.98

- 9.00 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKŚ
9.10 - MAGAZYN SPORTOWY (powt.)
9.25 - MEDYK - magazyn medyczny
16.00 - Program dnia
16.05 - WSPANIAŁOŚCI PRZYRODNI - CZĘŚĆ EUROPY - cz. 8
17.00 - ZASTOSOWANIE GIMNASTYKI KOREKCYJNEJ - magazyn medyczny - cz. 1

- 17.30 - PRZYGODY SALTIEGO - film dla dzieci - cz. 10
18.00 - WIELKA SAGA ZWIERZĄT - film przyrodniczy - cz. 3
18.30 - SERWIS INFORMACYJNY
18.40 - TELEWIZYJNE SPOTKANIA - program publicystyczny
18.55 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKŚ
19.05 - POWSTANIE KAMERY - film dokumentalny
19.35 - Premiera w TKŚ: DOM - serial prod. polskiej - odc. 7
21.03 - RING Z... - program publicystyczny - cz. 8
22.00 - Powtórka dla roztargnionych: DEKALOG VI - dramat prod. polskiej
23.00 - SERWIS INFORMACYJNY
23.10 - WIECZÓR Z ROYEM ORBISONEM - koncert - cz. 2
23.40 - Program na środę

ŚRODA 18.02.98

- 9.00 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKŚ
9.10 - TELEWIZYJNE SPOTKANIA - program publicystyczny (powt.)
16.00 - Program dnia
16.05 - SNAJPER - komedia prod. USA
17.30 - PRZYGODY SALTIEGO - film dla dzieci - cz. 11
18.00 - WIELKA SAGA ZWIERZĄT - film przyrodniczy - cz. 4
18.30 - NASZE SPRAWY - SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA - program publicystyczny
18.45 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKŚ
18.55 - SAMOTNI - serial komediowy prod. angielskiej - cz. 4
19.25 - Premiera w TKŚ: REWANŻ - film sensacyjny prod. USA
21.03 - KROLOWA BONA - film historyczny - cz. 11
22.00 - Powtórka dla roztargnionych: DOM - serial prod. polskiej - odc. 7
23.25 - Program na czwartek

CZWARTEK 19.02.98

- 9.00 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKŚ
9.10 - NASZE SPRAWY - SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA (powt.)
16.00 - Program dnia
16.05 - 39 KROKÓW - film sensacyjny prod. USA
17.30 - PRZYGODY SALTIEGO - film dla dzieci - cz. 12
18.00 - WIELKA SAGA ZWIERZĄT - film przyrodniczy - cz. 5
18.30 - WEEKEND Z KSIĄŻKĄ - magazyn kulturalny
18.45 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKŚ
18.55 - JAPONIA - KRAJ WSCHODZĄCEGO SŁOŃCA - film dokumentalny - cz. 1
20.05 - Premiera w TKŚ: BIAŁA WIZYTÓWKA - film historyczny prod. polskiej - cz. 2
21.03 - NOWA FALA 74,5 MHz - serial obyczajowy - cz. 30
22.00 - Powtórka dla roztargnionych: REWANŻ - film sensacyjny prod. USA
23.35 - Program na piątek

REPERTUAR KINA „LOT”

- 13-14 lutego - COP LAND (wyk. Sylvester Stallone, Harvey Keitel, Robert de Niro) - prod. USA, od lat 15, godz. 17.00, 19.15. KAMASUTRA - prod. Indie - W. Bryt., od lat 18, godz. 21.15;
15 lutego - COP LAND, godz. 17.00; KAMASUTRA, godz. 19.15;
16 lutego - KINO NIECZYNNE;
17-19 lutego - ANASTAZJA (polska wersja językowa) - prod. USA, b/o, godz. 17.00; DRZĄCE CIAŁO (reż. Pedro Almodovar) - prod. Hiszp. - Fr., od lat 18, godz. 19.15.
20 lutego - ANASTAZJA, godz. 17.00, MŁODE WILKI 1/2 (reż. Jarek Zamojda, wyk. Anna Mucha, Krzysztof Antkowiak) - prod. Pol., od lat 15, godz. 19.15, 21.15.

„MŁODE WILKI 1/2”

Film sensacyjny. Dwoje młodych ludzi spędza wakacje nad morzem. Dochodzi do kłótni, chłopak postanawia odejść. Dziewczyna spotyka grupę młodzieńców, którzy konwojują cysternę pełną spirytusu. Liczą na to, że zarobią wielkie pieniądze. Dziewczyna przyłącza się do nich.

„ANASTAZJA”

Film animowany. Jest rok 1916, na dworze carskim w Petersburgu odbywa się bal. Kilkuletnia księżniczka Anastazja tańczy ze swym ojcem - Carem. Pojawia się demoniczny Rasputin, rzuca kłątę na rodzinę carską. Wkrótce potem wybuchła rewolucja, Car i jego rodzina uciekają z pałacu. Film w polskiej wersji językowej.

Trzy dwuosobowe wejściówki na filmy pt. „Młode wilki 1/2” i „Anastazja” zostaną rozlosowane wśród tych, którzy do 18 lutego br. przysłał lub przyniosą kupony wycięte z „Głosu Świdnika”.

**„Młode wilki 1/2”
„Anastazja”²**

Imię i nazwisko
Adres lub telefon

GŁOS ŚWIDNIKA KINO „LOT”

MADIX Świdnik
tel. 468-83-79
Świdnik ul. Westerplatte 2

• parapety
• rolety antywłamaniowe
• żaluzje poziome
• żaluzje - verticale
• rolety tekstylne
• boazeria PCV
• panele podłogowe
• grzejniki co.
• siding

OKNA
DREWNO: LUBZOWA, SOŁOCHA, GONCZÓW
PCV: ROPLAST, PLASTIMO, KIB, TRASECO 9001

OKNA DACHOWE WELUX

DRZWI
WYMIERNIE
ZAWIĄZANE
HARMONIKOWE PCV

DRZWI ANTYWŁAMANIOWE JUWENT

sprzedaż - montaż - raty

CEWY PRODUKOWANE

ul. Struga
ul. Boh. Westerplatte
ul. Łódzka
ul. Niepodległości
Szpital

MADIX

R-14

USŁUGI PROJEKTOWE W BUDOWNICTWIE

- Projekty budynków,
- Projekty instalacji gazowych, wodociągowych i kanalizacyjnych,
- Projekty sieci gazowych, wodociągowych i kanalizacyjno-sanitarnych

Świdnik, ul. Kosynierów 10A/11

Tel. 468-52-59

wtorki i czwartki w godz. 10-12 i 16-18

Rachunki i faktury VAT

R-116

GABINET GINEKOLOGICZNY

Zapraszamy w godz. 17-19

Świdnik ul. Norwida 2
(z tyłu za nowym szpitalem)

Tel. 751-54-54

Możliwość rezerwacji godziny przyjęcia
Wydajemy rachunki

R-1



Refleksje wyborcze

W dniu kiedy piszę te słowa (09.02.98r.) wybory w kolach wydziałowych kończą kadencję są na finiszu. Jak przebiegały? W kilku kolach nastąpiła zdecydowana zmiana działaczy. Tam wymienili się całe Komisje Wydziałowe, zmienili się również delegaci. Jednak w większości kol startujących do wyborów dotychczasowi działacze zachowali mandaty. W części kol gdzie nastąpiły zmiany przewodniczących spowodowało było to niezadowolony z sytuacji w zakładzie. Przez cały rok nie mieliśmy podwyżki plac co przy wzroście kosztów utrzymania spowodowało duże obciążenie naszych budżetów rodzinnych. W roku 1998 powinny nastąpić podwyżki plac i to takie, które spowodują wzrost naszych stawek.

Jak to wygląda w poszczególnych kolach przedstawimy państwu po zakończeniu wyborów.

W nadchodzącej, tym razem czteroletniej, kadencji zmieni się struktura naszej organizacji związkowej. Nie będzie w Komisji Międzyzakładowej przewodniczących Komisji Zakładowych ze spółek. Komisja Międzyzakładowa nie będzie spełniała roli Komisji Zakładowej w zakładzie macierzystym. Wszystkie spółki oprócz fundacji będą miały w pełni samodzielne Komisje Zakładowe. W WSK „PZL-Świdnik” S.A. zostanie utrzymana nazwa Komisja Międzyzakładowa gdyż będą się w niej zrealizowały również członkowie NSZZ „S” z Pracowniczej Fundacji Socjalnej.

Po wyborach w spółkach i ukształtowaniu się struktury, będzie mogła powstać Międzyzakładowa Komisja Koordynacyjna zrzeszająca równoprawne Komisje Zakładowe z jednolitej struktury kapitałowej zakładu. Aby taka komisja powstała konieczna będzie zgoda ponad połowy Komisji Zakładowych i jednocześnie zgoda Komisji zrzeszających ponad połowę członków „S”.

Uczestnicząc w zebraniach sprawozdawczo-wyborczych mogę powiedzieć jakie problemy były najczęściej poruszane. Najważniejszym i budzącym największe zaniepokojenie jest sytuacja WSK „PZL-Świdnik” S.A. Jesteśmy najbardziej zaniepokojeni sytuacją naszego zakładu, zagrożeniem naszych miejsc pracy, zapowiedziami dalszych zwolnień, co w sytuacji braku możliwości wcześniejszego odejścia na emeryturę oznacza wyrzucanie na bruk. Dyrekcja nie radzi sobie z pokryciem kosztów, brakiem zamówień. Trudności chce załatwić zwolnieniami pracowników. Jeżeli byłoby zamówienie odpowiednio dla naszego zakładu, nikogo nie trzeba zwalniać. Gdy brak jest zamówień zwolnienie 200 osób nie jest dla nas zła wiadomość. Jeżeli chcemy być producentem śmigłowców to musimy utrzymać odpowiedni potencjał produkcyjny. Z pytaniem poprzednim wiąże się następne. Co w tej sytuacji należy zrobić?

Według Komisji Międzyzakładowej, są dwa warunki wyjścia z tej sytuacji - pierwszy warunek nasz wewnętrzny: poprawienie funkcjonowania zakładu, przełamanie marazmu, wszyscy powinni czuć się odpowiedzialni za jego istnienie. Nie może być taka sytuacja, że przy braku pracy, układowanie jakiegoś nowego wyrobu jest bardzo trudne. Wszyscy powinni czuć się odpowiedzialni za nasz zakład, za utrzymanie naszych miejsc pracy.

drugi warunek jest zewnętrzny: przełamać niechęć naszych polityków do polskiego przemysłu zbrojeniowego, a szczególnie niechęć „czerwonych generalów” po różnych akademiach „worośliwów”, którzy uważają że będą bardzo za wejściem do NATO jeżeli uda im się zniszczyć nasz przemysł zbrojeniowy. Mówiąc konkretnie warunkiem istnienia naszego zakładu jest podjęcie pozytywnej decyzji w sprawie programu „HUZAR”.

Nowo wybrane władze związkowe będą miały wyjątkowo trudne zadania obrony naszych członków w sytuacji zagrożenia upadkiem zakładu i zwolnień grupowych. Postulaty przyjęte na zebraniach wydziałowych pozwolą na stworzenie programu zakładowej organizacji akceptowanego przez wszystkich.

W. Gmur

Program restrukturyzacji przemysłu obronnego (część V)

Harmonogram zmian struktury majątkowej

a) Narodowy Fundusz Inwestycyjny w momencie utworzenia spółka akcyjna z 100% udziałem Skarbu Państwa. Wraz ze sprzedażą akcji spółek będzie następowała zmiana długoterminowych papierów wartościowych na gotówkę. Do czasu sprzedaży akcji NFI będzie realizował restrukturyzację rynkową, produkcyjną, organizacyjną i finansową spółek. Po sprzedaży wszystkich akcji w aktywach funduszu zostaną w formie aportu po jednej „złotej akcji” celem administracyjnego wpływania na zabezpieczenie tajemnicy przemysłu obronnego. Wydziwiona należąca NFI w całości zostanie przeznaczona na zakupy dla wojska.

b) Spółki akcyjne - „złota akcja”. Skarbu Państwa, 15% akcji uprzywilejowane - Skarbu Państwa, 15% akcje pracownicze, 70% akcje dla inwestora strategicznego lub inwestorów instytucjonalnych.

Spółki o dobrej sytuacji finansowej - pełna restrukturyzacja przed sprzedażą.

W pierwszej kolejności sprzedaż spółek będących w złej sytuacji finansowej - pozyskiwanie inwestorów branżowych. Ogólna polityka szukania inwestorów strategicznych:

- inwestorów z branży pracującej dla NATO
- inwestorzy finansowi z rynku polskiego
- inwestorzy finansowi zagraniczni

Proces restrukturyzacji z prywatyzacją 2-3 lata.

Korzyści wynikające z pokazanej ścieżki prywatyzacji.

- przeprowadzenie zorganizowanego procesu prywatyzacji wg zasad ustalonych przez jeden ośrodek decyzyjny,

- przeprowadzenie prywatyzacji wg określonych celów strategicznych państwa związanych z obronnością kraju,
- możliwość kontrolowania tego przemysłu po zmianie struktury własnościowej,

- zmiana struktury własności zapewni efektywność przemysłu obronnego i jego konkurencyjność na rynkach światowych (pod warunkiem udziału zachodnich inwestorów i ich technologii),
- wprowadzenie spółek na rynki kapitałowe pozwoli uzyskać kapitał na inwestycje o niskim koszcie,

- zdecydowanie poprawie ulegnie obraz tego przemysłu w oczach instytucji finansowych,
- nastąpi inwentaryzacja majątku przemysłu obronnego i wojakowego, jego wycena i możliwość oceny dotychczasowych zaniechań,

- Wojskowy Fundusz Inwestycyjny jako ośrodek kontroli i nadzoru wykorzystania przez spółki dotacji i środków pomocowych,
- powstanie możliwość prowadzenia wspólnie z MSZ polityki sprzedaży produktów przemysłu obronnego przy zastosowaniu zorganizowanej promocji,

- przeprowadzony proces restrukturyzacji i prywatyzacji może poprawić atrakcyjność akcji spółek na rynku giełdowym lub pozagiełdowym,
- uczestnictwo spółki w rynku kapitałowym daje możliwość finansowania projektów inwestycyjnych emisjami akcji, obligacji lub obligacjami zamiennymi na akcje,

- spółki przygotowane są do fuzji między sobą a także z firmami zagranicznymi pod warunkiem zachowania podstaw bezpieczeństwa ekonomicznego i militarnego,

Ciąg dalszy w następnym numerze „GROTA”.

Rada Sekcji Przemysłu Lotniczego w Świdniku

Na 13 lutego zaplanowane jest zebranie Rady Sekcji Krajowej Przemysłu Lotniczego NSZZ „Solidarność”. Zebranie ma się odbyć w Świdniku. Głównym tematem spotkania ma być sytuacja w naszym przemyśle lotniczym. Na zebranie zaproszeni zostali parlamentarzyści z naszego województwa, z Rzeszowa oraz członkowie sejmowej Komisji Obrony.

W zaproszeniu wystosowanym do parlamentarzystów Lubelszczyzny czytamy:

Rada Sekcji Krajowej Przemysłu Lotniczego NSZZ „Solidarność” oraz Komisja Międzyzakładowa NSZZ „Solidarność” WSK „PZL-Świdnik” S.A. uprzejmie zapraszają Pana na spotkanie z Radą Sekcji Krajowej Przemysłu Lotniczego NSZZ „Solidarność” i kierownictwem Konsorcjum Lotniczego. Tematem spotkania, w którym wezmą udział członkowie Sejmowej Komisji Obrony będzie sytuacja w branży lotniczej.

Miejsce spotkania jest symboliczne, bowiem tutaj w roku 1980 rozpoczął się strajk będący początkiem „polskiego sierpnia”, dającego milionom Polaków nadzieję na wolność, sprawiedliwość i prawdę. Dziś gdy AWS wygrała wybory stoimy w obliczu zagrożenia upadkiem przedsiębiorstwa będącego symbolem naszego regionu w walce o demokrację.

Zapraszając Pana mamy nadzieję iż wizyta ta pozwoli na lepsze zapoznanie się z problemami branży lotniczej

i WSK „PZL-Świdnik” S.A. oraz działaniami dyrekcji przystosowującymi przedsiębiorstwa przemysłu obronnego do działań w gospodarce rynkowej.

Ze względu na bardzo poważne zagrożenie istnienia branży lotniczej jak i WSK „PZL-Świdnik” S.A. zwracamy się do Pana jako naszego przedstawiciela w najwyższych władzach Polski o niezawodne przybycie na spotkanie.

Kilkuletnie wysiłki o uratowanie polskiego przemysłu lotniczego i znalezienie mu miejsca na mapie przemysłowej Polski mogą spełzną na nich. Ogromna konkurencja ze strony międzynarodowych koncernów i poddawanie się jej niektórych polskich polityków uniemożliwia podjęcie jakiegokolwiek pozytywnych działań.

Wieloletnie odwołanie decyzji w sprawie przyjętych formalnie programów np. program „Huzar” oraz ciągłe zmniejszanie nakładów na obronność stwarza sytuację zagrożenia upadkiem całej branży. Jedynie w naszych wybranych demokratycznie przedstawicieli

Seminarium na temat Unii Europejskiej

Trudne pytania

Z Regionu Środkowoschodniego NSZZ „Solidarność” w seminarium uczestniczyły dwie osoby: pani Sylwia Chyl i niżej podpisany. Z racji tej, że w ostatnim okresie bardzo dużo mówi się o przyszłej przynależności Polski do Unii Europejskiej chciałem otrzymać odpowiedzi na kilka pytań mnie nurtujących.

Jakie korzyści będziemy mieli z przynależności do Unii Europejskiej?

Jakie obciążenie finansowe na rzecz UE musi ponieść każde z państw członkowskich?

I chyba najbardziej nurtujące każdego z nas pytanie: jakie niebezpieczeństwa dla niektórych gałęzi gospodarki narodowej i poszczególnych pracowników niesie członkostwo w UE?

Zanim odpowiem na postawione pytania należy odpowiedzieć jakie cele chcą osiągnąć państwa Unii Europejskiej. Określone są one jako osiągnięcie czterech swobód: swobodny przepływ osób, kapitału, towarów i usług. Od listopada 1993 r. kiedy to podpisano porozumienie w Maastricht, rozszerzono współdziałanie na wspólną walutę oraz na prowadzenie wspólnej polityki zewnętrznej i wewnętrznej.

Odpowiadając na pierwsze pytanie można by powiedzieć krótko: przynależność do UE będzie korzystna dla Polski. Powinno się to stać jak najszybciej

ze względu na zawarty w 1991 r. układ stowarzyszeniowy z UE z którego wynika, że do 1999 r. Polska znieśnie kontyngenty oraz cła na wszystkie artykuły przemysłowe za wyjątkiem samochodów. Wiemy, że większość polskich wyrobów przemysłowych będzie mało konkurencyjna w stosunku do wyrobów państw Unii, dlatego istnieje niebezpieczeństwo masowego napływu tych towarów na rynek polski.

Szybkie przyjęcie Polski do UE spowoduje uruchomienie środków pomocowych z budżetu UE na pomoc strukturalną. Środki te przeznaczone są na przekształcenia strukturalne gałęzi przemysłu, zwalczanie bezrobocia, dostosowanie rolnictwa, na finansowanie regionów opóźnionych w rozwoju. Otrzymałybyśmy również znaczną pomoc na finansowanie wspólnej polityki rolnej, głównie na subwencje dla eksportu oraz utrzymanie cen artykułów rolnych na rynku. Jak jest tworzony budżet Unii Europejskiej? Jest to zarazem odpowiedź na drugie pytanie.

Budżet UE tworzony jest z kilku składników. Po pierwsze z opłat celnych pobieranych na podstawie prowadzonej wspólnej polityki celnej. Z opłat wyrównawczych w związku z importem produktów rolnych z krajów trzecich. Ze składek cukrowych. Opłaty te uależnione są od wielkości produkcji cukru. Wpływy z podatku VAT. Co roku ustalana jest wielkość procentowa z ogólnej kwoty pobranego podatku VAT oraz z bezpośrednich wpłat państw członkowskich. Wpłata ta uależniona jest od wielkości produktu krajowego brutto danego państwa do produktu PKB wszystkich państw członkowskich UE.

Odpowiadając sobie na trzecie pytanie, tutaj mój stosunek do wspólnoty europejskiej jest bardziej sceptyczny z następujących względów. Państwa Unii Europejskiej prowadzą wspólną politykę przemysłową i rolną. Z tego też względu w Polsce konieczna będzie głęboka restrukturyzacja przemysłu hutniczego, górnictwa oraz przemysłu zbrojeniowego. Muszą również nastąpić głębokie zmiany strukturalne w rolnictwie. Te działania mogą doprowadzić do zwiększenia bezrobocia. Musimy również spełnić zastrzeżone normy jakościowe na wyroby przemysłowe i przetwory rolne jak również wprowadzić ostrzejsze normy fitosanitarne.

lach widzimy szansę przełamania impasu i podjęcie decyzji korzystnych dla Polski, umacniających jej potencjał obronny i techniczny

Na spotkanie zaproszono również wojewodę lubelskiego jako gospodarza naszego terenu, odpowiedzialnego ze strony rządu za sytuację w województwie lubelskim. W momencie ukazania się niniejszego „Grota” spotkanie trwa. Jakie będą rezultaty poinformujemy w następnym numerze.

W. G.

Spółdzielczość finansowa MSKOK

Bankomat firmy EURONET niebawem w Świdniku

Do końca br. karty bankomatowe wydawane przez spółdzielcze kasy oszczędnościowo-kredytowe (SKOK) będą akceptowane w bankomatach firmy Euro-net - poinformował Rzecznospółnitą prezes Krajowej SKOK.

Należy przez to rozumieć, że umowa na obsługę kart magnetycznych została podpisana.

W II kwartale br. bankomaty Euro-net będą zainstalowane pilotowo w 30-tu SKOK-ach. W tej grupie znajduje się MSKOK PZL Świdnik S.A. uznany przez Kasę Krajową jako prężnie rozwijający się. Obecnie w Polsce działają 202 spółdzielcze kasy oszczędnościowo-kredytowe.

Wcześniej rozmowy Kasy Krajowej z firmą (o której informowaliśmy naszych członków) Polcard będącą własnością grupy banków zakończyły się fiaskiem. EURONET jest to wiodąca sieć bankomatów w Europie, nie jest własnością żadnego banku. Centrum znajduje się w Budapeszcie. Swoje bankomaty instaluje głównie w Polsce, na Węgrzech, we Włoszech i Chorwacji. W Polsce na koniec 1997 roku zainstalowanych było 200 bankomatów w tym 8 w Lublinie. W 1998 roku Euro-net planuje zainstalować dalszych 100 bankomatów. W październiku ubiegłego roku przedstawiciele Komisji Planowania Strategicznego (MSKOK PZL Świdnik S.A. ma również przedstawicieli) byli zaproszeni do rozmowy do Budapesztu.

Na rozmowach tych zaproponowano warunki współpracy oraz koncepcję zarządzania kartami.

Bankomat może być zakupiony na własność przez SKOK lub może być własnością Euro-netu. SKOK pokrywa koszty amortyzacji. Ponadto Euro-net zapewnia instalację, oprogramowanie i nieograniczoną obsługę a także doradza najlepsze zlokalizowanie. Powyższe koszty pokryte są opłatą za transakcję. Opłata ta ustalono, że ma wynosić 3,5 zł. za transakcję bez względu na kwotę.

Zarząd SKOK jest przekonany, że nie można całkowity koszt wejścia na rynek kart magnetycznych obciążać członków. Na ten temat prowadzone będą szczegółowe rozmowy z RN SKOK oraz z Kasą Krajową (KK). Rozmowy z KK zmierzają do uzyskania pomocy z Funduszu Stabilizacyjnego, który tworzy się ze środków SKOK i wynosi on 1,22 % od aktywów SKOK. Obecnie zbierane są opinie odnośnie zlokalizowania bankomatu w pomieszczeniach po dawnej poczcie.

Podając powyższe Zarząd SKOK pragnie przypomnieć członkom (nie mającym doświadczenia w korzystaniu z bankomatu) co daje karta magnetyczna:

- 1) podjęcie gotówki w różnych miejscach poza SKOK i o różnych godzinach praktycznie 24 godziny na dobę,
- 2) uzyskanie informacji o saldzie na koncie,
- 3) możliwość transferu pieniędzy kontami,
- 4) opłacanie rachunków.

Dla członków doświadczonej już w korzystaniu z bankomatów szczegółowo informujemy, że bankomat firmy EURONET oferuje wypłatę gotówki z kart, których logo znajduje się na czole bankomatu EURONET.

Obecnie są to karty: Visa, Visa Electron, Plus, Eurocard/MasterCard, Eurocheque card, Cirrus, American Express oraz karty własne wydawane przez Bank Depozytowo-Kredytowy S.A. (BDK) w Lublinie-Grupa PeKaO S.A., Wielkopolski Bank Kredytowy S.A. (WBK) w Poznaniu oraz Bank Współpracy Regionalnej S.A. (BWR) w Krakowie. W 98 r. zaczął być również akceptowane karty własne Banku Przemysłowo-Handlowego S.A. (BPH) z Krakowa. Bankomat EURONET ma szaro niebieską barwę i można go zobaczyć najbliżej w Makro przy ul. Chemicznej 5. Ponadto są one zainstalowane w Lublinie w następujących punktach:

- 1) Nowa, Al. Tysiąclecia 4,
- 2) Pelgrob, ul. Obywatelska 9,
- 3) Pelgrob, ul. Tumidzińskiego 18a,
- 4) Rondo/Expak ul. Śliwskiego 4a,
- 5) Stalol, Al. Tysiąclecia 12,
- 6) Unia Hotel, Al. Racławickiej 12

Prezes Zarządu Barbara Gontarz

Piotr Karwowski

Seksja tenisowa Avii na piątym miejscu w makroregionie

Tenisiści nie zimuja

W Krakowie odbyło się oficjalne zakończenie i podsumowanie tenisowego roku 1997. W klasyfikacji klubowej, na 28 zrzeszonych w makroregionie małopolskim, Avia zajęła wysokie piąte miejsce. Indywidualnie jedno z wyróżnień za promowanie tej dyscypliny sportu, z rąk wiceprezesa Polskiego Związku Tenisowego, Wojciecha Litwickiego, odebrał kierownik świdnickiej sekcji tenisowej Stanisław Kielbasa. Tymczasem w styczniu świdnickianie zanotowali już pierwsze starty w nowym sezonie.

* W Łęcznej odbyły się mistrzostwa makroregionu małopolskiego kadetów i kadetek. W finale gry singlowej spotkali się dwaj nasi zawodnicy. Lepszy był Rafał Czelej, który zwyciężył Piotra Głazewskiego 6:3, 6:0. Wcześniej w meczach półfinałowych Czelej wyeliminował Łukasza Pieprzycę (Górniki Wieliczka) 6:1, 6:2, a Głazewski Jakuba Augustynskiego (Olsza Kraków) 6:0, 6:1. Pozostali świdnickianie odpadli w trakcie trwania turnieju. Mikołaj Rusinek przegrał w pierwszej rundzie z Pieprzycą 2:6, 2:6. Grzegorz Zygałdewicz uległ 0:6, 0:6. Wojciechowi Trociowi (Return Zamosć), Marcin Uniółowski w 1/8 finału prze-

grał z Przemysławem Gawdą (Return) 6:4, 3:6, 2:6, a Łukasz Puk w ćwierćfinale nie sprostał Głazewskiemu, przegrywając w dwóch setach 3:6, 4:6. Wśród dziewcząt obie nasze reprezentantki odpadły już w pierwszej rundzie. Joanna Skubisz została wyeliminowana przez późniejszą zwyciężczynię turnieju, rozstawioną z nr 1, Dorotę Bieniek (Piątki Rzeszów) w setach 0:6, 0:6, a Agnieszka Wlizio przegrała z rozstawioną z nr 3 Dorotą Cęcią (Olsza) 3:6, 0:6.

W finale gry deblowej świdnicka para Czelej - Głazewski zwyciężyła parę Uniółowski - Gawda 4:6, 6:0, 6:2. W półfinale nasi tenisiści odprawili z kwitkiem Jakuba Czarneckiego i Jakuba Luchowskiego (oba Zamosć) wygrywając 6:1, 6:4. Nasza trzecia para deblowa Rusinek - Puk nie sprostała w meczu ewentualnym deblowi Augustynski - Paweł Korczyński (Czarni Rzeszów) ulegając im gładko 0:6, 0:6. Natomiast w kategorii dziewcząt para świdnicka Skubisz - Wlizio

dotarła do finału, gdzie niestety przegrała z duetem Bieniek - Karolina Wróbel (SKT As Lublin) 1:6, 0:6. W drodze do tego finału nasze reprezentantki pokonały parę Marta Jawor (Olsza) - Justyna Świerczyńska (Return) w dwóch setach 6:1, 6:4.

* Juniorka Avii, Beata Kolodyńska startowała w turnieju OTK - PZT B „Okęcie” Warszawa, gdzie przegrała w pierwszej grze z Małgorzatą Kanabus (niestowarzyszona z Warszawy) 1:6, 1:6.

* W dn. 31.01. - 01.02. w Lublinie rozegrano mistrzostwa tego miasta w kategorii kadetów. W spotkaniu finałowym, podobnie jak na turnieju w Łęcznej, lepszy był Rafał Czelej, który w setach 6:3, 6:0 pokonał swojego kolegę klubowego Piotra Głazewskiego. W meczach półfinałowych Czelej zwyciężył Krzysztofa Szalasa (As Lublin) 6:3, 6:0, a Głazewski innego świdnickianina Łukasza Puka 7:5, 6:4.

* Znamy już przeciwników drużyny Avii w ćwierćfinałach drużynowych mistrzostw Polski. Nasi kadeci w dniach 23-24 lutego zmierzą się z obrońcą mistrzowskiego tytułu sprzed roku, drużyną KKT Wrocław. Natomiast zespół młodzieży w dniach 9-10 marca zagra z inną silną ekipą wrocławską, AZS Śródowno.

I Noworoczny Turniej Judo dzieci w SP 5

Drugi krok na macie

Po dużym sukcesie jakim zakończył się w grudniu ubiegłego roku turniej judo dla dzieci „Pierwszy krok”, klub SKS Shiroikaj działający przy Szkole Podstawowej nr 5, postanowił zorganizować kolejne zawody dla najmłodszych adeptów judo. W ostatnią sobotę ponad sześćdziesięciu dzieci „wykonało”... drugi krok. Była dobra zabawa, sportowa rywalizacja na macie oraz pokazowe znaczki i dyplomy dla wszystkich startujących. Sponsorem turnieju był POLKOMTEL S.A. PLUS GSM.

Wyniki w grupie zaawansowanej: kategoria wagowa do 27 kg - 1. Paweł Mikołajczyk, 2. Bartek Moryl, 3. Daniel Sipta; 30 kg - 1. Radek Ornale, 2. Kamil Woś, 3. Artur Jędruszek; 34

Zapraszamy na basen

Szkola Podstawowa nr 5 zaprasza wszystkich chętnych do korzystania ze swojej zmodernizowanej, krytej pływalni. Wstęp wyłącznie na karty miesięczne, w tym ze zniżką dla młodzieży do lat 18. Szczegółowe informacje w sekretariacie szkoły pod nr tel.: 468-76-78.

Świdniczanka - Garbarnia Kurów 2:1 (2:0)

W meczu kontrolnym rozegranym (w anormalnych warunkach) na boisku przy ul. Turystycznej, piłkarze Świdniczanki wygrali z czwartoligową Garbarnią Kurów 2:1 (2:0). Bramki dla naszego zespołu strzelił Mirosław Łucka i Henryk Olko, a dla gości Dariusz Gajda.

Świdniczanka: Nastaj (Czyhajda) - Zdunek, Wierzechoń, Graboś, Mańko - Łucka, Mazurek (Malecki), Olko, Kowalczyk - Góralski (Korba), Błaszcak (Denis).

W najbliższą sobotę o godz. 12 świdniczanie będą podejmować Czarnych Dęblin.

Kolumnę sportową redaguje Jacek Kosierb.

Jesteśmy zadowoleni! Mimo nowego roku i powszechnych podwyżek my mamy STARE CENY!

Niektóre tak stare, że aż wstyd przyznać. Np. bateria alkaliczna (paluszek) KODAK ma cenę z początku 1995 roku (1,40 zł) zaś klocki LEGO, które drożeją w styczniu 98 u nas są jeszcze tańsze niż w styczniu 96! Podobnie jest z lalkami i domkami dla Barbie. Instrumenty Casio są tańsze niż w hipermarketach. Z nowym rokiem nie podróżowała też większość zabawek, aparatów fotograficznych, zegarków, kalkulatorów, albumów, artykułów szkolnych i papierniczych. Część filmów stała się kamera JVC nadal za 1.690,-

Wkrótce Walentynki

Focus od poniedziałku do soboty czynne 10-18 niedziele do 14-tej
ul. Niepodległości 5

Avia - Górnik Jaworzno 3:0

Bardzo udanie wystartowali siatkarze Avii do drugiego etapu rozgrywek serii B I ligi. Świdniczanie, wbrew temu co sugeruje wynik, mocno się napracowali żeby zdobyć dwa, jakże cenne dla nich punkty. „Górnicy”, mając jeszcze świeżo w pamięci niedawne podwójne zwycięstwo gospodarzy, po raz trzeci tanio skóry nie sprzedali.

TAK TRZYMAĆ!

Już dawno kibice nie oglądali tak skoncentrowanej i walczącej Avii. Tym razem odporność psychiczna w trudnych momentach była silną stroną gospodarzy, którzy przegrywając w drugim secie 3:6, 9:12 a w trzeciej partii 4:8, potrafili zmobilizować się i w niezwykle emocjonujących końcówkach przechylić szalę zwycięstwa na swoją stronę. Na pochwałę zasłużyli oczywiście cały zespół, a szczególnie Marcin Sadecki, który bardzo dobrze w pierwszej szóstce zastąpił cierpiącego na bóle kręgosłupa Andrzeja Gamalę, skutecznego zmianowy Jacek Podpora oraz kapitan drużyny Andrzej Bagnik, za przysługiwane „gwoździe”, raz po raz wbijane w parkiet przeciwników.

AVIA ŚWIDNIK - GÓRNIK JAWORZNO 3:0 (7, 15, 13). Avia: Urbanowicz, Bagnik, Sadecki, Grynkiewicz, Ogonowski, Chadała oraz Podpora i Banek.

W drugim spotkaniu „dolnej czwórki” Resovia Rzeszów pokonała AZS Politechnika Warszawa 3:1. W najbliższą niedzielę o godz. 11 nasi siatkarze zagrają w hali Resovii a Górnik zmierzy się z AZS-em.

FERIE NA SPORTOWO

* Na strzeleckich mistrzostwach SP 5, zorganizowanych przez świdnickie Ognisko TKKF „Zefir”, zwyciężył Szymon Adynowski (241 punktów na 300 możliwych), przed Marcinem Gruszką (238/300) i Piotrem Bieniowskim (206/300). Nad sprawnym przebiegiem zawodów, w których startowało 19 osób, czuwał kierownik sekcji strzeleckiej Ogniska Kazimierz Sacharuk.

* Wyniki I międzyszkolnego halowego mityngu chłopców w skoku wzwyż, jaki odbył się w SP 5. W kategorii młodzików: 1. Krzysztof Tarnogórski (158 cm), 2. Wojciech Josic (152 cm), 3. Grzegorz Nadulski (146 cm) - wszyscy SP 5. Wśród juniorów młodszych: 1. Robert Czuba (170 cm), 2. Łukasz Marek (165 cm), 3. Dariusz Sosnowka (150 cm) - wszyscy MKS Świdnik. Zawody zorganizowali i prowadzili, prezes MKS-u Edward Wiśniewski, trener Ludwik Król i nauczyciel wf SP 2 Ireneusz Keller.

* W III turnieju koszykówki szkół ponadpodstawowych o Puchar Dyrektora Zespołu Szkół Ogólnokształcących, zwyciężył Zespół Szkół Technicznych, który pokonał I LO 87:68 i II LO 71:63. Zwycięzcy grali w składzie: Artur Iwan, Mariusz Małyska, Hubert Wroński, Dariusz Sosnowka, Arkadiusz Szamczuk, Krzysztof Radczuk, Tomasz Bednaruk, Marcin Broda, Maciej Banaszek i Konrad Dolecki. Opiekun zespołu - Dariusz Zdunek. Drugie miejsce wywalczyło I LO po zwycięstwie nad II LO 75:65.

* Ognisko TKKF „Świt” było organizatorem turnieju tenisa stołowego, jaki odbył się w hali Avii. Przy stole rywalizowało 16 osób. Najlepiej celuloiową piłeczkę odbijał Mikołaj Rusinek, drugi był Emil Korkosz, a trzeci Marcin Paprocki. Wymieniona trójka oraz Agnieszka Wlizio, jedna

dziewczyna biorąca udział w zawodach, zostali wyróżnieni nagrodami rzeczowymi. Nad turniejem czuwał Waldemar Kowalski, Adam Piechota i Roman Parczyński.

* Tylko dwa zespoły uczestniczyły w V międzyszkolnym turnieju koszykówki chłopców o Puchar Dyrektora SP 5. W finale gospodarze pokonali Szkołę Podstawową nr 2 87:68. Zwycięzcy grali w następującym składzie: Przemysław Burczyński, Rafał Filippek, Michał Grzegorzewski, Piotr Kret, Paweł Kupidura, Artur Mardoń, Maciej Nazarewicz, Mateusz Cwiklak i Adrian Sutryk (kapitan). Opiekun zespołu - Marek Lach.

Górniki - Avia 2:2 (1:2)

Wartościowy sparing

Pomimo bardzo niekorzystnych warunków atmosferycznych jakie towarzyszyły piłkarzom obu zespołów podczas sobotniego meczu, trzeba przyznać, że trener Jerzy Krawczyk może uznać ten sparing za jak najbardziej udany, dający pewien obraz wartości drużyny na tle ligowego sąsiada „zza meczy”.

Avia: Paciorkowski - Wojciechowski, Jedliński, Bartoś - Telka, Gamla, Pawełek, Jasina (Bender), Zieliński (Machnikowski) - Sawa, Ziarkowski (Teodorowicz).

Mecz miał dwa oblicza. O ile do przerwy drużyna nadająca ton boiskowemu wydarzeniom była Avia, o tyle po zmianie stron zdecydowaną przewagę mieli gospodarze. Prowadzenie dla „górników” uzyskał Paweł Bugala. Wyrownął Jacek Ziarkowski, który wykorzystał ewidentny błąd bramkarza. Drugą bramkę dla świdniczanki, po ładnej indywidualnej akcji, uzyskał Tomasz Wojciechowski. W drugiej połowie łącząc się stworzyli kilka dogodnych sytuacji, po których mogły paść kolejne gole. Wykorzystał jedną, a skutecznym strzelcem był ponownie Bugala.

Kolejne mecze kontrolne nasi futboliści rozegrają, w sobotę (14 lutego) o godz. 12 w Świdniku z Koroną Kielce oraz we środę (18 lutego), także o godz. 12, na wyjeździe w Stalowej Woli z tamtejszą Stalą.

Na pływakich zawodach Grand Prix Polski

Dziewięć „życiówek”

Juniorzy Avii startowali w Oświęcimiu na zawodach z cyklu Grand Prix Polski. „Grupa Miciuła”, bo tak nazywani są nasi pływacy, tradycyjnie wypadła bardzo dobrze, a przy okazji aż dziewięciokrotnie biła własne rekordy życiowe (poprawione rekordy zaznaczono gwiazdką).

Aleksandra Miciul - trzykrotnie zwyciężyła, na 50, 100 (*) i 200 (*) m stylem grzbietowym oraz była 6 na 100 m st. zmiennym; Monika Mirosław - 3 na 200 (*) m st. grzbiet, dwukrotnie 5: na 100 (*) i 200 (*) m st. zmienn. oraz 9 na 100 m st. grzbiet; Katarzyna Dajnowska - 5 na 800, 7 na 400 i 12 na 200 m st. dowolnym; Mariola Kotulska - 5 na 200 m st. klasycznym, 6 na 400 m st. zmienn., 10 na 100 m st. klas. oraz 14 na 50 m st. klas.; Marek Kotulski - dwukrotnie 10: na 200 (*) m st. klas. i 400 (*) m st. zmienn., 21 na 50 m st. klas. oraz 23 na 100 (*) m

st. klas.; Jakub Kozłowski - trzykrotnie 9: na 50 m st. grzbiet, 200 i 400 m st. zmienn., 10 na 200 (*) m st. grzbiet. oraz dwukrotnie 12: na 100 m st. grzbiet. i zmienn.

MAKROREGIONALNA SIATKA

Seniorzy. 08.02. Avia II - Wygocznka Wysokie 3:2 (-11, -7, 6, 9, 11). Avia II: Banek, Krzaczek, Halabuda, Jozefucki, Sawka, Banucha oraz Leszczyński i Wybratki. Kadeci. 08.02. Fryderyk Lublin - Avia 1:3 (13 - 11, 12 - 13). Avia: Sobolewski, Zubek, Śliwczewski, Maziak, Maj, Chodorowski oraz Staszewicz i Piętkoś. Kadetki. 10.02. Avia - TPS Lublin 0:3 (-4, -7, -7). Avia: Tarkowska, Skulimowska, Szewczak, Zmuda, Lisowska, Charytanowicz oraz Jakubowska i Zietek.

POD KOSZAMI TKKF

Od trzech miesięcy trwają w Lublinie koszykarskie rozgrywki amatorskie, które tradycyjnie jak co roku zorganizowały redakcja „Dziennika Wschodniego” i Ognisko TKKF „Grażyna”. Wśród ponad pięćdziesięciu drużyn rywalizujących w trzech ligach, jest jeden zespół reprezentujący nasze miasto.

W gronie druholigowców występuje świdnicki Ulrich, któremu do początku tego sezonu nie idzie najlepiej. W pierwszych siedmiu meczach, jeszcze w ubiegłym roku, nasi koszykarze tylko raz zeszli z parkietu w roli zwycięzców. Natomiast w tegorocznych występach zanotowali następujące wyniki: ulegli liderowi tabeli Zdrójowi MPWiK 54:67, punkty dla Ulricha rzucili: Marek Szymaniak 15, Grzegorz Pyc 14, Bartek Sadio 9, Grzegorz Sadio 7, Krzysztof Śliwiński 4, Robert Rugała 3 i Jarosław Poźniakow 2. Pokonali wyżej notowaną Polfę 62:46, punkty: Artur Antosiewicz 25, Szymaniak 18, Rugała 5, Krzysztof Szaliłow 5, G. Sadio 4, B. Sadio 3, Pyc 2 i Śliwiński 0. Niespodziewanie przegrali z ostatnią drużyną tabeli Suchym Teamem 61:67, punkty: Pyc 15, Szymaniak 12, Jacek Guz 12, Rugała 9, G. Sadio 8 i Szaliłow 5. Natomiast w miniony weekend, w spotkaniu kończącym pierwszą rundę rozgrywek, świdniczanie nie sprostał drużynie Ankrę przegrywając 60:76.